

Napisz List. Zmień Życie - Maraton Pisania Listów Amnesty International

Data publikacji: 7.12.2017 11:25

W środę (06.12) studenci oraz osoby odwiedzające Uniwersytet Śląski w Cieszynie pisały listy. Ich adresatem nie był jednak Święty Mikołaj, tylko władze krajów, w których łamane są prawa człowieka. Napisz list, zmień życie - było hasłem przewodnim Maratonu Pisania Listów Amnesty International. Łącznie zostało napisane 135 listów, nawołujących do uwolnienia, bądź zaprzestania nękania osób, których losem zainteresowało się Amnesty International.

□

Cieszyńska akcja zakładała pisanie listów w sprawie czterech osób, których prawa człowieka w jakiś sposób są łamane. Listy mogły zostać skierowane do Chin, Czadu, Turcji oraz Egiptu, gdzie osoby które w jakiś sposób starały się stanąć w obronie praw człowieka, teraz w jakiś sposób same są ofiarami ich łamania. Listy nawołują do ich uwolnienia, bądź zaprzestania nękania. Akcja w Polsce po raz pierwszy pojawiła się w 2001 roku i od tego czasu powtarzana jest cyklicznie. Każdego roku Maratony Pisania Listów organizowane są w coraz większej ilości miejsc.

Na terenie Uniwersytetu Śląskiego pomysłodawcą, oraz organizatorką akcji była jedna ze studentek – Anna Hadwiczak. Patronat nad wydarzeniem przyjął Koło Naukowe Etnologów, a dr Grzegorz Błahut pomógł w przeprowadzeniu całej akcji, sam również aktywnie pisał listy w przerwach pomiędzy zajęciami.

- W Cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego są takie kierunki, że w jakiś sposób ludzie powinni być uwrażliwieni na los innych. Dlatego właśnie postanowiłam zorganizować takie wydarzenie tutaj. Jest to już trzeci maraton, który organizuję, wcześniej organizowałam takie wydarzenia w Oświęcimiu – powiedziała w rozmowie z ox.pl Anna Hadwiczak – *wcześniej studenci Uniwersytetu Śląskiego brali już udział w Watch Docs, festiwalu związanym z prawami człowieka w filmie* – uzupełnił dr Grzegorz Błahut.

W Cieszynie studenci (i nie tylko) mogli napisać listy w sprawie czterech osób. **Tadjadine Mahamat Babouri** z Czadu to cyberaktywista, ojciec siedmiorga dzieci. Za post na Facebooku porwano go z ulicy, a następnie przez wiele tygodni był bity i skuty łańcuchami. Grozi mu więzienie. **Taner Kiliç**, człowiek który ujawniał naruszenia praw człowieka w Turcji jako prezes Amnesty International w tym kraju. 9 czerwca 2017 roku trafił do więzienia na podstawie absurdalnych zarzutów o członkostwo w „zbrojnej organizacji terrorystycznej”. **Hanan Badr el-Din** z Egiptu, której grożą zarzuty za poszukiwania zaginionego męża. **Ni Yulan**, czyli prawniczka z Chin, która jest nękana, inwigilowana, aresztowana i wielokrotnie eksmitowana za obronę praw lokatorów.